

# G A Z E T A

## KORRESPONDENTA

### WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

I Z WARSZAWY DNIA 4go STYCZNIA ROKU 1820 we WTOREK

W dopełnieniu wyroku Najjaśniejszego Cesarza, i Króla Polskiego, Pana naszego miłościwego, z daty 1<sup>7</sup> Czerwca 1817 r. osoby niżej wyrażone złożyły dowody swoje legitymacyjne, które to, iako z przepisami artykułów wspomnianego wyroku zgodne przez Senat approbowane zostały. Zatem są aktualnymi w Królestwie Polskiem

#### *H r a b i a m i.*

JW. Stanisław Potocki Prezes Senatu, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. (*Herbu Pilawa*)

- Alexander Potocki Koniuszy Wielki Koronny ditto. ditto.
- Stanisław Grabowski Senator Kasztelan, z całą familią (*Herbu Topor*)
- Stefan Grabowski Jenerał Woysk Polskich z całą familią ditto. ditto.
- Pius Kiciński Sena: Kaszte: (*Herb Rogala*)
- Antoni Ostrowski Poseł ( z braćmi swemi ).
- Antoni Wołłowicz Senator Kasztelan.
- Chryzostom Mikorski, z synami Romanem i Edwardem.
- Antoni Ledóchowski Poseł.
- Stanisław Małachowski Senator Kasztelan.
- Franciszek Stadnicki,
- Jan Poletyło Poseł,
- Woyciech Męciński Sena: Kaszte: (*Herbu Poraj*).
- Stanisław i Jan Męcińscy,
- Stanisław Witold Alexandrowicz.
- Xawery Brzostowski (*Herbu Strzemie*).

- Jan Grodzicki.
- Felix Łubieński.
- Ignacy Morski.
- Józef Wodzicki.
- Kajetan Sierakowski Senator Kasztelan.
- Ignacy Zboiński.
- Stanisław Wodzicki Senator Kasztelan,
- Hiacenty Jezierski.
- Jan Małachowski Kanclerzyc.
- Jan Nepom: i Klemens Kwilecocy.
- Jan Nepom: Małachowski Senator Wojewoda.
- Józef, Ludwik, i Onufry Małachowscy.
- Alexander Chodkiewicz Jenerał i Senator Kasztelan.
- Józef i Maciej Starzeńscy.
- Jan i Franciszek Suchodolscy.
- Jan Krukowiecki Jenerał Woysk Polskich.
- Wincenty Korwin Krasieński Jenerał Dywizyi Gward. i Jenerał Adju: J. C. K. Mości.
- Józef Załuski Podpułkownik Gward: Kon i Adju: J. C. K. Mości.
- Łucya Przeremska, z linią mężką i żeńską.
- Jan Tarnowski Senator Kasztelan.
- Jan Kanty Lubieniecki.
- Adolf Hussarzewski.

#### *B a r o n a m i.*

- JW. Tomasz i Józef Wyszyński.
- Ludwik Rastawiecki.
  - Kobyliński Prezes Kom: Województwa Płockiego.

z Petersburga 10 Grudnia V. S.

Z okolicznosci imienin W. X. *Mikołaja Pawłowicza* dnia 6go z. m. był wielki zjazd osób znakomitszych płci oboiej, i officerów gwardyi, dla słuchania mszy ś. w kaplicy zimowego pałacu.

Cesarz Jmć wydał następujący rozkaz dzienny. » Przez szczególniejszą ufnosć Jego Cesarskiej Mości ku ministrowi wojny Jenerał adjutantowi *Konownicyonowi*, mianuje się go, z zatrzymaniem tytułu Jenerała adjutanta, głównym dyrektorem korpusów: paziów, pierwszego i drugiego kadetów, pułku ślacheckiego, cesarskiego domu sierot wojskowych, smoleńskiego korpusu kadetów, i ślacheckiego szwadronu jazdy, pod naczelnictwem N. Cesarzowica W. Xięcia *Konstantego*. Zostaje ministrem wojny Jenerał artyleryi *Baron Meller Zakomelski*.

Z powodu zostawionego departamentu pocztowego do późniejszego rozkazu pod naczelnictwem ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia Radcy *Tajnego Xięcia Galicyzna*, rozkazano mu nazywać się głównym naczelnikiem pocztowego departamentu.

Petersburski wojenny Jenerał Gubernator Jenerał piechoty *Hrabia Mitoradowicz*, wielki Podczaszy dworu J. C. M. *Hrabia Gołwin*, rzeczywisty Radca tajny *Popow* na rozkaz N. Cesarzowey Jeymości *Maryi Federowney* mianowani członkami Rady ustanowionej przy towarzystwie wychowania panien ślacheckiego urodzenia.

Kamer-junkier dworu królestwa polskiego Xiążę *Antoni Jabłonowski* mianowany kamerherem tegoż dworu.

Na przełożenie Ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego N. Cesarz rozkazał, aby odtąd żadna władza, ani ministeryum nie podawały urzędników wydziału naukowego do nagród bez zniesienia się wprzód z zwierzchnością szkolną.

Gazeta [petersburga *Poczta Północna* z końcem roku bieżącego wychodzić przestanie. Wiadomości zaś, mianowicie o wypadkach i statystyce krajowej, które wyłącznie ogłaszała, będą na rok następny umieszczane w gazecie petersburskiej, wydawanej przy akademii nauk.

- Ignacy Stokowski Jenerał Woysk Polsk:
- Józef Żaluzki Podpułkownik Gward: Kon: i Adjutant J. C. K. Mości.
- Kawalerami Państwa Francuzkiego.*
- JW. Franciszek Schütz Pułkownik.

*X i a m i.*

Xiążę Antoni Czetwertyński były Kasztelan Braclawski.

Zgodno z aktami w archiwum Senatu będącami, zaświadczam. —

w Warszawie dnia 2go Stycznia 1820 r.

*M. Osicki.*

z Krakowa 29 Grudnia.

**SEYM KRAKOWSKI.**

Na sessyi dnia 16 b. m. czytano odpowiedź Senatowi względem trybu głosowania na budżet, w której czyniąc różnicę między budżetem przez Kommissyą organizacyjną ustanowionym, i za trwające prawo uznany, a przydatkami, które Senat corocznie przy projektach budżetu wnosi, oświadczył, iż początkowane przez Senat projekta, mające za cel powiększenie, zmniejszenie lub uchylenie czego w pierwiastkowym budżecie Kommissyi organizacyjney, powinny być siedmiu ośmiema częściami głosów roztrzygane, a wszelkie inne, iako stosujące się do urzędzenia rocznego budżetu, prostą większością głosów przechodzić mają. — Czynili potem niektórzy Reprezentanci rozmaite wnioski, które do Senatu odesłano.

Na sessyi dnia 17 Reprezentant *Stożwiński* podał projekt prawa oznaczający czynny występku *zdzierstwa* popełnionego przez urzędnika Konstytucyynego, i nadużycia powierzonej mu władzy. Po nieiakiem nad tym projektem rozprawie, odesłano go do Senatu, aby go znowu przesał Kommissyi prawodawczey, która z podanych uwag korzystać nie omieszka. — Na wniosek o zniesieniu podatku *subsidii charitativi* odpowiedział Marszałek, iż Senat, uznając niesprawiedliwość tego podatku, przysłał projekt zniesienia go, łącznie z projektem zaprowadzenia podatku od rzezi bydła. Wszakże, na żądanie wnioskującego poszedł jeszcze wniosek o zniesieniu podatku *subsidii charitativi* do Senatu.

**FRANCYA.**

z Paryża 17 Grudnia.

Kommissya, wyznaczona przez Izbę Deputowanych do ułożenia adresu odpowiedniego na mowę Królewską mianą z tronu, uwiadomiła kwestorów téj Izby, aby iey członków zwołali na sessyą dla wyrzeczenia, który z trzech adressów przyymie. Jeden z nich jest Pana *Bourdeau*, ułżony, iak slychać, w celu poiednania wszytkich zdań, bo zawierający samo tylko podziękowanie Królowi; drugi jest Pana *Benjamin Constant*, zawierający wynurzenie życzeń lewéy strony Izby względem utrzymania w całości Karty konstytucyynéy, i pr wa o wyborach; trzeci, Pana *Keratry* do tegoż celu zmierzający, ale w innym kształcie ułożony. — Kommissya z 9 osób złożona podzieliła się w zdaniach względem tych adressów; cztery były za pierwszym, dwie za drugim, i dwie za trzecim, a jedna (Pan *Laine*) nie dała swego zdania, wyszedłszy z miejsca narad Kommissyi przed końcem. Po zebraniu się Deputowanych dnia 15go na sessyą, ale tajną, Prezes Izby doniósł, że są trzy projekta adresu, ale na żaden z nich nie zgodziła się kommissya, które, iesli Izba chce, każe ie przeczytać. Przeczytano; poczem prawa strona żądała, aby głosować na te projekta. Sprzeciwił się temu P. *Courvoisier* i wyraził, że lepiej byłoby nową Kommissyą wybrać. — Gdy zdanie Deputowanych było w téj mierze rozdwoione, przystąpiono do głosowania, czy ma być nowa Kommissya wybrana, lub nie. Było 225 głosujących, z których 118 oświadczyło się za wybraniem nowéy, a 107 przeciw, między którymi byli PP. *Pasquier*, *Roy* i *Portal* ministrowie, będący razem Deputowanymi. Wybrano potém nową Kommissyą, w której z dawnych Kommissarzy utrzymali się PP. *Chauvelin*, *Casaignoles*, *Laine*, *Ganilh*, *Cardonnel*, a na miejsce PP. *Benjamin Constant*, *Boudeau*, *Keratry* i *Rolland* obrano PP. *Maine de Biran*, *Courvoisier*, *Simeon*, i Jenerała *Dupont* Zapewniają, iż nowa Kommissya uchwaliła iuż większością głosów adres, i że przeważające zdanie Pana *Courvoisier* położyło koniec rozdwoieniu iey zdania. To pewna, że on zda dziś Izbie na tajnéy sessyi sprawę względem adresu.

Wczoray odbył się w kaplicy Kró-

lewskiej obrządek chrztu Xiężniczki córki Xiężnéy *Berry*. Trzymał ią do chrztu Król z Xiężną *Angouleme*, a chrzczył Kardynał Arcybiskup Paryzki *Talleyrand-Perigord*. Cała rodzina Królewska była u Króla na obiedzie, po którym grano na teatrze w *Tuilleries* traidyą *Atalija* z chorami. — *Talma*, grający rolę Arcykaptana, okazał się prawdziwie precudownym.

Mianował Król temi dniami kilkudziesiąt kawalerów orderu S. Michała, a między niemi jest także Xiądz *Sicard* naczelnik instytutu głuchoniemych.

Wygnańcy nasi, przywołani iuż od miesiąca przez Króla, nie dostali ieszcze paszportów na powrócenie z zagranicy do oyczyny, a których wydanie należy do Pana *Pasquier*, iako ministra spraw zagranicznych

Dziennik *le Constitutionnel* taką wiadomość o byłym Ministrze wojny Marszałku *Gouvion St Cyr* ogłosił: — „W pierwszych dniach ministerstwa Marszałka *Gouvion St Cyr* przybył do niego Jenerał *S...* odprawiony ze służby z przyczyny podeszłego wieku, a dawny przyjaciel ministra, z prośbą, aby go wzięt do służby. Odpowiedział mu minister: — „Niemogę zrobić wyjątku dla WCPana, ani ci dać tego, czego bym każdemu innemu Jenerałowi w stanie WCPana na będącemu odmówił. Wszakże, znaydzie się może sposób pogodzenia powinności moiey z przyjaźnią. Poproszę Króla, aby mi pozwolił odstąpić dla WCPana moiego tytułu Gubernatora w piątéy dywizyi woyskowej. „Dotrzymał minister obietnicy, wyrobił na to zezwolenie królewskie, i Jenerał *S...* jest na tym stopniu, który mu bez przestąpienia prawa mógł wyiednać. „

**N I D E R L A N D Y.**

Król Niderlandski przesłał dnia 13 Grudnia drugiey Izbie Stanów-Powszechnych obradujących w *Hadze* projekt prawa urządzający pierwszą część budżetu wydatków na rok 1820, podług którego też wydatki wynoszą ogółem 70,306,093 złk hollenderskich. — Po tym projekcie wniesiono projekt prawa oznaczający sposoby opędzenia powyższych wydatków.

Na sessyi dnia 15go roztrząsała taż Izba projekt prawa względem zmiesienia naywyższego sądu skarbowego i spraw mor-

skich. P. *Lieffmans* pochwalając ten projekt życzył ustanowienia najwyższego sądu narodowego, którego się po oycowskię troskliwosci Króla spodziewać należy, a którego wszyscy pragną. — P. *Gendabien* w długim, ale bardzo światłym głosie, powstał między innemi przeciw biórowładztwu które nazwał gorzkim owocem zamieszek Francyi. — Po kilku jeszcze głosach, przystąpiono do głosowania na wniesiony powyższy projekt, który 85 obecnych członków iednomyślnie przyjęło.

Powrót 58 wygnańców francuzkich do oycyzyny, którzy w Belgium mieli przytułek, nie podpada już wątpliwości, gdyż mieszkający w *Bruxelli* odebrali urzędowe wiadomienie dnia 17 Grudnia, że im Konsul francuzki w *Antwerpii* wyda paszporty. Z bawiących zaś w *Bruxelli* są: Jen: *Hullin*, Jen: *Vandamme*, PP. *Arnault*, *Bory St Vincent*, *Mellinet*, i *Felix Lepelletier*, lecz ten nie odebrał jeszcze tego wiadomienia.

### H I S Z P A N I A .

Dnia 6 Grudnia obchodzono w *Madrycie* uroczyste rocznicę urodzin młodej Królowej naszey. Ale ogłoszenie przebaczenia dla wygnańców hiszpańskich, którego się w tym dniu spodziewano, nie nastąpiło. Przyczyną tego ma być nowy spisek, czyli okólnik rozestany imieniem Ministra wojny do dowódców wszystkich milicyj po prowincjach, aby z niemi pod *Madryt* nadciągnęli. A tak ten spisek, mogący być nawet dziełem iednej osoby, zawiesił ogłoszenie przebaczenia, tak długo, i od tylu rodzin z upragnieniem oczekiwanego! Biedni wygnańcy! nie spodziewali się, aby najpierwszemi byli ofiarami intrygi, do której zapewne nie należeli.

Ważne rzeczy muszą odbywać się teraz między gabinetami madryckim i londyńskim, bo gońce ustawicznie biegną z *Madrytu* do *Londynu*, i nawzajem.

### A N G L I A

z *Londynu* 18 Grudnia.

Reformatorowie widząc, iakie Rząd przedsięwziął środki ostrożności w *Manszeście* i *Glasgowie*, nie śmieli zgromadzić się w zapowiedzianym dniu 13 Grudnia.

— *Manszeście* dnia 16 Grudnia.

„Przeszły nocy udał się urzędnik po-

licyyny *Nadin* z oddziałem iazdy do *Bury*, miasteczka odległego o 9 mil angielskich od *Manszeście* i odkrył wydział złożony z 14 reformatorów, którzy odbywali wtedy narady. Zaprowadzono ich do tutejszego więzienia, a z powodu nie możności złożenia poręki, zostali mocno okuci, i przeprowadzeni do więzienia w *Lancaster*. Zabrano im wszystkie papiery. Wszelkie zaburzenia ze strony reformatorów byłyby teraz nadaremne. Dwa sześciofuntowe i kartaczami nabite działa stoją w pogotowiu „

Doniesiono Magistratowi pewnego miastka, iż reformatorowie mają ukryte w wskazanem mu miejscu cztery działa Policya natchmiast udała się do pomienionego domu, ale znalazła tylko szewca z żoną i dwiema córkami, nazwiskiem *Cannon* (działo).

Między *Manszeście* a *Londynem* mają być postawione telegrafy. Dnia 13 o 4tej po południu były w *Manszeście* zamknięte wszystkie gościnne domy, a tak w mieście iak i okolicach liczne strażę krążyły.

W Szkocyi i Anglii, pisze ieden z tu tejszych dzienników, zaburzenia panują tylko po miastach rękodzielnych; w innych zaś, gdzie tylko rolnictwem się trudnią, nawet o reformatorach nie wiedzą.

Ostatniego poniedziałku wieczorem uwięziono P. *Cobet* za wydane pismo buntownicze i bezbożne; przeciw złożyli za niego porękę PP. *Hunt* i P. *Dolby*.

W przeszłą środę dał tu Poseł hiszpański z powodu rocznicy narodzin swęj Monarchini wspaniały obiad. Między wielu znakomitemi osobami, które na nim były, był Xiążę *Rejent*, Xiążę *York*, Xiążę i Xiężna *Klarenceyi*, Xiążę *Kent* z małżonką, Xiążę *Gloucester* i Xiążę *Leopold*. Xiążę *Wellington* przybył w ubiorze hiszpańskiego *Granda*. Pokoje przystroiono w najpiękniejsze rośliny i kwiaty, pałac zaś oświetlono. Około 500 osób było na tym obiedzie. Lud tylko nieprzystoynie się zachował i wygadywał na znakomite osoby wysiadające z pojazdów; Xiążę *Rejent* nawet przybył ze strażą. Zamieszanie nakoniec tak się wzmagalo, iż policya nie mogąc go uśmierzyć, wezwala na pomoc wojsko, poczem nastąpiła zaraz spokoynosc.

### PARLAMENT.

Izba wyższa.

Lord *Johan Russel* podał na sessyi dnia

14 wniosek względem poprawy parlamentu, i następującą miał mowę:

„ Nie masz zaiste nic nieprzyjemniejszego, iak uskarżać się na różne nadużycia, i wykrywać publicznie błędy praw politycznych. Stan kraiu naszego nadzwyczajnie się zmienił po ostatniem posiedzeniu parlamentu. Są dwie zupełnie przeciwne sobie partye: jedni opierają się na zasadach mniemanego prawa, żądają nieznanych przywilejów; drudzy są całkiem przeciwni ich żądaniom, bez względu, czyli te są sprawiedliwe, lub nie, i chcą zniszczyć wszelkie swobody, których przodkowie nasi krwią się dokupywali; mówię, chcą je zniszczyć, dla zabezpieczenia się tylko na pewny okres czasu. (Słuchaycie! Słuchaycie!) Wiem ia dobrze, że niektórzy czonkowie Izby i wielu obywateli oparło się wszelkim teoretycznym korzyściom, iakieby z nowego urzędnictwa parlamentu wynikać musiały. Chcą oni, ażeby to urządzenie na wzór ołtarzy rzymskich świątyń, pełnych kurzu i pałęczyzny, niezmiennie się utrzymywało, i mniemają iżby grzechem było tę poświęconą starożytność w czem poruszyć, dla uwolnienia ię od tego, cokolwiekby kazię ią mogło. — Przeciwnie zaś, stronnice odmiany parlamentu, i chcą podłożyć ogień pod tę świątynię od tyłu, iuż wieków stojącą, i która była świętym dla nich samym schronieniem. Jabyim chciał, ażeby tylko z nię wszelką nieczyśćć wyrzucano, sam zaś budynek niech, by stał nienaruszony. „ (Słuchaycie! Słuchaycie!) — Tu podał wniosek, ażeby wszystkie osoby, przekonane o przekupstwie przy wyborach parlamentowych, były od nich odsunięte nadal; — aby tylko miasta, mające najmniej 15.000 mieszkańców, wysyłały reprezentantów na Parlament, i t. d.

Lord Sidmouth nie sprzeciwił się zupełnie pomienionemu wnioskowi, uskarżał się tylko, iż nadużycia, iakie się dzieją przy wyborach, przypisano zupełnie Ministrom; nakoniec sądził, ażeby ten wniosek na dalszy czas odłożyć.

Pan Tierney i wielu innych członków Izby okazało ukontentowanie z powodu powolności Ministra, i P. Russel cofnął swój wniosek.

Izba niższa.

Pan Smith złożył Izbie niższej dnia 15 prośbę znakomitszych księgarzy i drukarzy,

wktóreyprzekładaia, ażeby zmienić wproiekcje karę wygnania do Botany Bay wyznaczoną na tego, kto by się ważył wydać po drugi raz bezbożne lub buntownicze pismo. — „ Naycelnięysi księgarze kraiu naszego, rzekł P. Smith, zostaią w sprawiedliwej obawie, gdyż nie oznaczono, czego właściwie strzedz się w wydaniu dzieła należy. Jeżeli pomieniony wniosek istotnie zamieni się w prawo, wielu z nich będzie przymuszonych zaprzestać handlu książkami i ich drukowania, żeby nie narazić się na niebezpieczeństwo wygnania do Botany Bay. Sądzę że Izba inna wynajdzie środek, któryby równaż położyć mógł tamę bezbożności i zaburzeniom. „

Lord Castlereagh oświadczył, iż zamiarem iego jest głosować za zmianą tego prawa i zamienieniem wygnania do Botany Bay na proste wygnanie z kraiu, bo wygnanie do Botany Bay może bydź uważane za karę wyrównyującą karze śmierci. — Co się tycze opłaty stęplowey, oświadczył, iż ta opłata stosuje się tylko do pism wychodzących periodycznie w przeciągu 26 dni, a wszystkie miesięczne lub późnię wychodzące pisma są od nię wolne.

Oświadczył nareście Lord Castlereagh zjbie niższey, iż wszelkie nayważniejsze działania Izby mają bydź do dnia 30 b. m. ukonczzone, parlament zaś do dnia 10 Lutego r. p. potrwa.

Nie raz iuż niektóre pisma publiczne tak nasze, iak francuzkie, wystawiały Christoph, rządzącego w części wyspy St Domingo nazwaney od niejakiego czasu Hayty, w nie naylepszych rysach. Teraz znowu ieden z dzienników naszych tak o nim pisze:

„ Christoph, a teraz Henryk I. Król Hayty, urodził się niewolnikiem, którym był ieszcze r. 1791. Jego wojskowe zalety są wielkie, odwaga niezachwiana, serce nieugięte i ludzkie. Ma on wszystkie prawie istotne cnoty; — jest dobrym małżonkiem, dobrym oycem i wiernym przyjacielem. Mimo zwyczaju Murzynów, przestaie na iedney żonie, której nie porzucił nigdy. Przyrodzenie obdarzyło go darem wymowy, i dobrym sposobem spisania. Jego odezwy, które wszystkie mają bydź płodem pióra iego, godne są naypierwszych gabinetów europejskich. „

## WŁOCHY

Rzeźbiarski warsztat Margrabięgo *Canova* w *Rzymie* wystawił teraz interessujące rzeczy. Stawny ten artysta ukończył w pięciu miesiącach kilka posągów marmurowych, i trzy modele nowych posągów. Z tych jeden wyobraża *Magdalenę* pokutującą przy zgonie; drugi *Endymiona śpiącego*, z strzegącym go psem; trzeci *Nimfę* leżącą na tygrysięj skórce, trzymającą kwiaty, i z uśmiechającą się trwarzą wstającą. Znaczący przenoszą ten posąg nad dwa inne.

Akademiia *S. Łukasza* w *Rzymie* wyzreklam niedawno względem nagrody rocznej w rzeźbie, króla *Canova* prezes téj akademii na zawsze wyznaczył i zapewnił. Przysądziła ją dwom uczniom, *Kesselsowi* rodem z *Mastrychtu* w *Hollandyi*, uczniowi *Pana Thorwaldson* rzeźbiarza duńskiego, i *Gondolfiemu* rodem z *Bononii*, uczniowi *Pana Canova*; dla tego zaś przysądzono tę nagrodę dwom, że professorowie akademii trudność upatrzili w wyborze do nagrody dzieł jednego i drugiego, a *P. Canova* przez delikatność niechciał dać zdania.

## TURCYA.

W *Syryi* zaszły znaczne rozruchy. *Behram* Basza *Diarberki* zmuszonym został do ucieczki. Wszyscy wielkorządcy ościennych *Baszostw* odebrali stosowne rozkazy do wspólnego działania, ukarania buntowników, i przywrócenia wspomnianego *Baszy*.

Przybyła do *Stambułu* liczna deputacya mieszkańców różnych stanów i wyznań, dla zanieśienia skargi przeciw *Velemu* *Baszy* *Tilhaskiemu* w *Albanii* (synowi *Ali* *Baszy* *Jani*), którego bezprawia doszły do najwyższego stopnia.

Niedostatek wody w *Stambule* jest powszechny, i drugi raz już dał powód do skarg i zaburzeń pospółstwu. — Wszystkie studnie na przedmieściu *Pera* zatkałe i wyschły. — Wielki *Wezyr* nadał się niedawno do wszystkich wodociągów w okolicy, ażeby przedsięwziął środki potrzebne. — Do tego nieszczęścia przyłożyło się i powietrze, które zamiast coby miało w *teraźniejszemy* porze ustawać, albo się zmniejszyć, wzmagą się i owszem coraz bardziej. Wszystkie szpitale są napełnione, okolice domów pierwszych urzędników *Porty* zarazone; od wielu lat zaraza ta nie sprzątała

tyle *Francuzów*, ile w *teraźniejszy* czas, chociaż więcej niż dawniej używają ostrożności. *Kapitan okrętu austriackiego Jride* padł ofiarą téj zarazy.

## OBWIESZCZENIA.

*Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.*

W stosunku do obwieszczenia swego z dnia 14 *Października* r. b. gazetami *Warszawskimi* i *Dziennikami Woiwódzkimi* ogłoszonego oznajmiła wszystkim dłużnikom summ *pruskich* nowe ich stosunki, w iakich z wierzycielami swemi, z przepisu konwencyi *Berlińskiej* z d. 12 *Maja* r. b. i protokołu konwencyynego zostają. Że zaś w témże obwieszczeniu oświadczone im między innymi:

- Iż prawa z artykułu IV konwencyi *Wiedeńskiej* dłużnikom, co do excepcy ich służące, zachowaniem zostały.
- Iż wszelkie upłaty, bądź za czasu byłego *Księstwa Warszawskiego*, bądź też za *teraźniejszego Królestwa polskiego*, w gotówiznie i w furach poczynione, przyjętymi przez *teraźniejszych wierzycieli* być muszą.
- Iż dłużnikom banku i kassy *jeneralney Inwalidów* wybór w *rzeczoném obwieszczeniu* wypisany, co do sposobu opłaty zaległych procentów, do dnia ogłoszenia konwencyi *Berlińskiej*: rachując, służy i na rzecz tych to tylko dłużników zrzeczenie się banku i kassy *jeneralney Inwalidów*, drugie połowy zaległości *provizyonalnych*, od r. 1806 do *Bożego Narodzenia* 1815 nastąpiło;

tedy teraz, gdy oddanie wszelkich akt i papierów byłey *Dyrekcji Jeneralney Kommissarzowi Królewsko-Pruskiemu* nastąpiło, zatrzymane zostały te papiery i oryginalne dokumenta, które do ugruntowania excepcy ich ad lit: a. powyżey nadmienionych służyć mogą, i przez tychże dłużników złożone zostały. — Papiery te i dokumenta znajdują się teraz w biurze *likwidacyjném Kommissy Rządowej Przychodów i Skarbu*, w teyże samey lokalności co i bywsza *Dyrekcya summ Wiedeńskich*, to jest, przy ulicy *Sto-Jerskiej* Nr 1778 posiedzenie swe mającém. — Wzywa się zatem niuieyszym wszystkich *reczonych dłużników*, aby złożone przez nich w byłey *Dyrekcji summ Wiedeńskich* powyższego rodzaju papiery i doku-

menta nazad odebrali, i tym celem do rze-  
 czonogo bióra likwidacyynego zgłosili się;  
 iednakże ostrzega się zarazem, iż nikomu in-  
 nemu też papiery i dokumenta oddane bydź  
 nie mogą, iak tylko właścicielowi onychże,  
 któren je złożył, lub też umocowanemu przez  
 niego legalnie plenipotentowi. — Nadto, gdy  
 przy oddawaniu Kommissarzowi Królewsko-  
 Pruskiemu archiwum byłey Dyrekeyi prze-  
 widzieć nie można było, który w szczególno-  
 ści papier lub exhibit w zdarzonych w przy-  
 szłości processach potrzebnym komu bydź  
 może, zaczęm ku dobru wszystkich dłużni-  
 ków umowionem zostało między Kommissar-  
 zarzami obu dworów, do spełnienia konwen-  
 cyi Berlińskiej przeznaczonemi:

„ iż gdyby którenkolwiek z dłużników  
 „ zwrotu iakowych exhibitów, lub też  
 „ udzielenia kopii z akt wydanych ża-  
 „ dał, tedy we wszystkich iakowych  
 „ zdarzonych wypadkach rzeczone ex-  
 „ hibita, oraz kopie interessantom bez  
 „ żadnego oporu, bądź w oryginalu,  
 „ bądź też w legalney kopii, natych-  
 „ miast i bez żadnych kosztów wyda-  
 „ nemi będą. „

Zawiadamiając o tém wszystkich Inte-  
 ressentów Kommissyja Rządowa Przychodów  
 i Skarbu, postanowiła przytem ku ułatwieniu  
 im możności użycia powyższego zastrzeżenia  
 polecić wyż rzezonemu biórowi swemu li-  
 kwidacyynemu, iżby toż wszelkie zgłoszenia  
 się interessentów o powyższe papiery przy-  
 mowało, i środki stosowne niezwłocznie  
 przedsięwzięło, aby skutek powyższego za-  
 strzeżenia nieodzownie nastąpił.

Zwaziając daley Kommissyja Rządowa  
 Przychodów i Skarbu, iż kwity z opłaty pro-  
 centów, w byłey Dyrekeyi podobnież skła-  
 dane, celem użycia praw ad b. i c. na po-  
 czątku obwieszczenia niniejszego wzmianko-  
 wanych, również interessentom potrzebnemi  
 nieodzownie bydź mogą, tedy takowe w  
 powyżey wzmiankowanym sposobie przez  
 każdego z nich odebraniu nazad bydź mo-  
 gą; przycém Kommissyja Rządowa Przy-  
 chodów i Skarbu wyraźnie oświadcza:

imo. Iż iedynie tylko dłużnikom banku Ber-  
 lińskiego i kassy jeneralney Inwalidów,  
 co do procentów, tak wybór sposobu  
 opłaty obwieszczeniem z d. 14 Paździer-  
 nika r. b. ogłoszony, iako też odstąpi-  
 nie zupełne połowy zaległości, od roku  
 1806 do Bożego Narodzenia 1815 służy.

2do. Iż wszystkim innym dłużnikom summa  
 Pruskich bez żadney różnicy, co do  
 rzezonych procentów, dobrodzieystwo  
 z art: III artykułów dodatkowych do  
 konwencyi Wiedeńskiej z d. 30 Marca  
 1815 r. wynikające, przynależy,

i że nikt z nich od tych to, iako też i in-  
 nych onymże służących praw, obwieszcze-  
 niem z dnia 14 Października r. b. szczególowo  
 wypisanych, oddalonym bydź nie może, iesli  
 poprzednio wręczenia artykułem 1690 Ko-  
 dexu Cywilnego przepisanego, w formie tém-  
 że prawem wskazaney, nie odebrał, a iesli  
 od dnia tegoż wręczenia pięć miesięcy upły-  
 nąc niedozwolił, bez zeznania przepisaney  
 deklaracyi. — Opuszczenie bowiem tey for-  
 malności pozbawi dłużnika dobrodzieystw  
 nadanych mu, a natenczas postąpionem z nim  
 będzie wedle praw w Królestwie Polskiem  
 moc mających; z resztą rozumie się same  
 przez się, że w razie zapadłego iuż ostateczne-  
 go wyroku, lub zawartej między dłużnikiem  
 i wierzycielem dobrowolney umowy, żadne  
 inne rozporządzenia miejsca mieć nie mogą.

Działo się w Warszawie dnia 18go Gru-  
 dnia 1819 roku. Minister Prezydujący.

(podpisano) *Węglenski.*

Sekretarz Jeneralny,

(podpisano) *Kruszyński.*

#### *Kommissyja Rządowa Sprawiedliwości.*

Stosownie do przepisu artykułu 118 ko-  
 dexu cywilnego podaje ninieyszem do wiado-  
 mości powszechney, iż Trybunał Cywilny  
 Woiewództwa Kaliskiego wyrokiem swym w  
 dniu 30 Października r. b. na powództwo Wa-  
 lentego Zabłockiego we wsi Lipkach Powie-  
 cie Szadkowskim Woiewództwie Kaliskiem za-  
 mieszkałego przedstanowczo wydanym na-  
 kazał śledzenie nieprzytomnego Nikodema  
 Zabłockiego byłego wpulku osmych piechoty  
 woysk Xięztwa Warszawskiego podoficera,  
 który od roku 1812 ani o życiu, ani teraz-  
 nieyszym swym pobyćci żadny nie daie wiado-  
 mości. Uskutecznienie rzezonego śledztwa  
 Podśędkowi Powiatu Szadkowskiego poruczo-  
 nem zostało. — w Warszawie dnia 14 miesi-  
 ąca Grudnia 1819 roku.

Minister Prezydujący  
 w zastępstwie Radca Stanu

*Wóźnicki.*

Sekretarz Jeneralny

*J. Hankiewicz.*

**Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.**

Stosownie do przepisu art. 118 kodeksu cywilnego podaie do wiadomości powszechney, iż Trybunał cywilny Woiewodztwa Krakowskiego wyrokiem swym w dniu 24 Listopada r. b. na powództwo Anny Maiowej włościanki w wsi Sielcach Powiecie Szydłowskim Woiewodztwa Krakowskim zamieszkałej przedstanowczo wydanym nakazał sledzenie nieprzytomnego iey męża B-nedykta Maia, który w r. 1808 był wzięty do woyska austriackiego w regimencie Steina, i od tego czasu ani o życiu, ani miejscu terażniejszego swego pobytu żadney iey niedaie wiadomości. Uskutecznienie rzeczzonego sledztwa Pdsędkowi Powiatu Szydłowskiego poruczonym zostało.

w Warszawie dnia 30 Grudnie 1819

( podpisy iak wyżey )

**Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.**

Stosownie do przepisu art. 118 kodeksu cywilnego podaie do wiadomości, iż Trybunał cywilny Woiewodztwa Podlaskiego wysokim swym w dniu 14 Wrzesnia r. b. na powództwo Magdaleny Firsterowej we wsi Rykacu Powiecie Łosickim Woiewodztwie Podlaskim zamieszkałej przedstanowczo wydanym nakazał sledzenie nieprzytomnego męża powodki, Fryderyka Firsztera, który ieszcze w roku 1812 wyszedłszy z miejsca ostatniego swego zamieszkania to iest ze wsi Repek na kampanią do Rosyi, dotąd ani o życiu ani też miejscu terażniejszego swego pobytu żadney iey niedaie wiadomości — Uskutecznienie rzeczzonego sledztwa Pdsędkowi powiatu Łosickiego polecenem zostało.

( Data i podpisy iak wyżey )

**Delegacya Administracyyna w zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego.**

Ponieważ dobra Zielonki w obrębie wolnego miasta Krakowa są położone, dla czego dzierżawcy dóbr tychże Erazm Komar, oraz Ludwik Kempński, do terminu ustawą Xięcia Namiestnika Królewskiego na dniu 3 Lipca bieżącego roku wydaną dla dzierżawców za granicą mieszkających słuszne mają prawo, przeto odwołując się Delegacya do swego ogłoszenia z dnia 2 z. m. w Gazetach Warszawskich umieszczonego, powtórnie ostrzega wspomnianych dzierżawców Komara i Kempńskiego, iż jeżeli do dnia 2 Lutego, to

iest, w przeciągu trzech miesięcy obrony nie złożą, sprawy ich zaochnie sądzone będą.

Działo się w Warszawie dnia 29 Mca Grudnia 1819 roku.

( podpisano ) Radca Stanu V. Prezes

Kozmian.

Za zgodność

J. Karczewski.

**Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.**

Dwa place puste przy ulicy Czerniakowskiej pod N. 2992 sytuowane, własnością miasta będące, od lat dawnych przez posiadaczów emf teutycznych opuszczone, wypuszczone będą w dwudziestoletnią emf teutyczną dzierżawę, do przyymowania w tym przedmiocie protokularney deklaracyi przeznacząc termin ostateczny na dzień 10 Stycz: 1820 r. — Wzywa więc nabyoia mających, aby w dniu tymże o godzinie 3 po południu tu w ratuszu głównym znajdować się chcieli. — Działo się na posiedzeniu w ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy. — d. 30 Grudnia roku 1819.

Radca Stanu Prezydent

Woyda.

Sekretarz Jeneralny

Leskiewicz.

**Dyrekcya Mennicy Królestwa Polskiego.**

Uwiedomia publiczność, iż dnia 10 Stycznia 1820 roku w poniedziałek o godzinie trzeciej po południu odbywać się będzie w Mennicy licytacya na dostawienie stu sążni trzechletnich kubicznych drzew olszowego.

Osoba składająca 300 zł. kaucyi i naptanicy liwerunku podejmująca się pierwszeństwo do niego będzie miała sobie przyznane. Kondyoye do liwerunku w każdym czasie w kassie mennicznej przyrzeć można.

Dyrektor Bienkowski

Kontroller Jeneralny. Karol Hoffmann.

**DONIESIENIE**

Z powodu omyłki o iarmarku Sgo Woyciecha w wyszłych już kalendarzach na rok 1820 zawiadomiam szanowną publiczność, że iarmark Sgo Woyciecha w Gnieźnie nie 1go Maia, lecz 24go Kwietnia 1820 roku rozpocznie się i trwać będzie do dnia 29 Kwietnia roku tegoż. — Gniezno dnia 17 Grudnia 1819 roku. — Magistrat miasta Gniezna.

Zembrzusi.

DODATEK



Z WARSZAWY DNIA 4go STYCZNIA ROKU 1820 we WTOREK

z Dziennika Praw.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu  
Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossy, Król Polski  
etc. etc. etc.

Uznawszy za rzecz potrzebną, aby za-  
ciągowi, corecznie na dopełnienie woyska  
wybierani, prędzey do korpusów, do któ-  
rych przeznaczeni zostaną, przybywali; na  
przedstawienie Kommissyi Rządowej Woyny,  
i po zasiągnięciu zdań ogólnego zgromadze-  
nia Rady Stanu, postanowiliśmy i strnowie-  
my co następuje:

Artykuł 1. Rozpoczęcie rewizyi spisu  
woyskowego artyk: 57 postanowienia Nasze-  
go z dnia 27 Października 1816 roku, na d.  
1 Października co rok oznaczone, odbywać się  
odtąd będzie zaczawszy od dnia pierwszego  
Marca.

Artykuł 2. Przywiedzenie do skutku ni-  
niejszego postanowienia Naszego, które w  
Dzienniku Praw umieszczone być ma, Kom-  
missyom Rządowym Spraw Wewnętrznych i  
Policji, tudzież Woyny, w czym do której  
należy, polecamy.

Działo się w Petersburgu dnia 45 Listopada  
7 Grudnia  
1819 roku.

(podpisano) ALEXANDER

Radca Stanu tymczasowie peł-  
niący obowiązki Ministra Woyn-  
ny, Jenerał Dywizyi  
(podpisano) Hauke.

przez Cesarza i Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu  
(pod) Jg. Sobolewski.

Zgodno z oryginałem

Minister Sekretarz Stanu  
(pod) Jg. Sobolewski.

Zgodno z oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bgdy  
(podpisano) Kossecki.

Zgodno z wypisem

w zastępstwie Ministra Sprawiedliwości  
Radca Stanu  
M. Wozniaki.

Sekretarz Jeneralny  
Referendarz Stanu  
J. Hankiewicz.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu  
Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

M y ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rosssy, Król Polski  
etc. etc. etc.

Zważywszy życzenie N. Króla Jegomości Saskiego, Nam przez Jego Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego przy Dworze Naszym oświadczone, aby w Królestwie Naszem Polskiem zapewnione było wykonywanie nadal dekretu z dnia 12 Czerwca 1810 r. znoszącego wszelką opłatę detrakcyjną w byłém Xięztwie Warszawskiem na korzyść podanych Saskich,

Na przedstawienie Naszego Namiestnika w Radzie postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Rozporządzenia Dekretu z dnia 12go Czerwca 1810 r. którym N. Król Jmć Saski, zniósł był na korzyść podanych Saskich wszelką opłatę detrakcyjną w byłém Xięztwie Warszawskiem, mają być nadal w swojej mocy zachowane w Królestwie Naszem Polskiem, pod warunkiem wzajemności w téj mierze z strony Dworu Królewsko-Saskiego.

Artykuł 2. Wykonanie niniejszego Naszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczoném być ma, Namiestnikowi Naszemu w rzezoném Królestwie, iako też Kommissyom Rządowym, w czém do której należeć będzie, polecamy.

Dań w Petersburgu dnia <sup>25</sup> Listopada  
<sub>7</sub> Grudnia  
1819 roku.

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) J. Węglenski.

(Reszta podpisów iak wyżej).

Mowa przy żałobnem nabożeństwie za zmarłego JW. Floryana Wydęgę Sędziego Appellacyynego Królestwa Polskiego, Kawalera orderu S. Stanisława i klasy, miana przez Klementa Urniowskiego S. A. K. P. w Kościele OO. Kapucynów w Warszawie dnia 18 Grudnia 1819 roku.

Sprawiedliwy, swe obowiązki kochający sędzia, jest jedyną z najszanowniejszych istot względem téj dobroczynności, iaką swym współobywatelom świadczyć może.

Niezgadzałoby się z najsławniejszymi Twoimi przysięgami, z tego najwyższą mądrością, by człowiek, niem ał być nieśmiertelnym, i gdyby dobre albo złe czynów ludzkich skutki nie ozięgały się poza to życie doczesne! Nędznieby było życie człowieka, gdyby ta mogiła, która popioły jego ma przykrywać, całą także jego istotę w sobie zawrzeć miała. Miałyby prace i usiłowania duszy ludzkiej niewyrownywujące nigdy pracom ciała przeciętemi być z pasmem dni tego żuikomiego życia? miałyby one być bez celu dalszego i wyższego nad tę doczesność? — O gdyby to przypuszcic można było, nienależałoby się rodzić człowiekowi, bohy istotnie przeznaczonym był na same męki, iakich naczęściey w tej świata podróży doznawać musi, istniałby w nim bez celu! Lecz skoro niewątpliwą dla każdego jest rzeczą, że jest najwyższy prawodawca, to samo tego prawodawcy wyobrażenie azaliż nie stanowi przekonania, że iak każdy ludzki prawodawca, każdy twórca dzieł ludzkich, mieć musi swe dla nich cele, a to nie inne, iak cele uszczęśliwienia tychże tworów swoich, boski prawodawca wzo em wszystkiego dla nas będący miał cele wyższe nad ludzkie, cele uszczęśliwienia tegoż rodu w sposób, któryhy mu wynagrodził być na tym świecie bol śnemu poddany doświadczeniu. Zaiste, jeżeli koniecznie przyznać trzeba, że w t. m świecie nic nie niszcze, że wszystko samym tylko ulęga przemianom, że nic w nim niejest bez celu, że nakoniec dusza co do żądź swoich tu ay zaspokoiona być nigdy niemoże, przeto czekać ją musi świat inny, życie ieszcze dalsze, w którym dostąpić ma swego najwyższego udoskonalenia.

Nieszczęśliwym jest człowiek, który w tę naukę niewierzy! Iakowy pograża się w przepaść, w której niczego chwycić się nie jest w stanie; nic dla niego niemoże być

świętem, próżne dla niego są wyobrażenia wszelkich obowiązków. Nieszczęśliwy prawdziwie bez granic. Niema żadney pod sobą podstawy. Nędzne igrzyisko losu, w końcu do tego doprowadzającego kresu, który mu przypominać musi, że był przecież istotą udarowaną przyniotami, iakiego wiodły do doskonałości, tymże samym przyniotom odpowiadający.

Wielorakie drogi w tem życiu są dla człowieka od Tworcy wskazane, któremi dążyć ma do celu zdolnościom swoim zakreślonego. Z pomiędzy tych życia ludzkiego zawodów można nazwać jednym z najszlachetniejszych zawodów Sędziego. — Co za pole nietylko sławy, lecz iak największey użyteczności dla ludzkiego rodu! Dość wspomnieć, że w ręku sędziego złożone bezpieczeństwo własności, dla którego ubezpieczenia ludzie połączyli się społeczeństwa cywilne; lecz co większa, złożona w iego ręku tarcza osobistego bezpieczeństwa obywateli co do ich sławy i życia. Możeż być któreś nad to powołanie świetniejszem? Pierwsi towarzystw ludzkich przewodnicy, iak nas o tem święte nauczaią księgi, nieszukali dla siebie większey sławy iak być sędziami ludu swego. Jakoż wnijdźmy tylko głębiej w to powołanie, wnijdźmy w dziełszych Rządców pierwsze obowiązki, azaż nie są oni narodów swoich naysprzedniejszymi sędziami? Milaję zewnątrz nie krwią ludzką nayszczęściey zbierane spory, nacemże się kończą wszelkie spory wewnątrznie, jeżeli nie na sądach, w których idzie o wymierzenie każdemu należney sprawiedliwości? Nie inaczej; Rządy wszystkie są tylko sądami tyocącemi się ludzkich sto unków i potęgowania, które ma odpowiadać sprawiedliwości będącey jedyną uszczęśliwianą ludzkiego zasa.

Owcz sęd iego wyobrażenie i owoz iego powołanie i wartość, gdy swych dopełnił obowiązków! Lecz ni ch mi ieszcze wolno będzie w szczególniejszych rysach obraz sędziego wystawić. Jeżeli iego ciałym jest obowiązkiem być stróżem prawa i przystreżać, aby dla utrzymania porządku w towarzystwie toż prawo będące naysprzedniejszym iego fundamentem nymniej iey niedoznawało obrazy, też li mówić z iedney strony surowym być mu wypada niespuszczając ze ścisłości rzeczowego prawa, równym, jeżeli ieszcze niewiększym, iego jest obowiązkiem iść nayszczęściey za słusnością i za

iey łagodnem pośrednictwem, ścieśniać hardziej te związki towarzyskie, które iedynie do ludzkiego przyczyniają się szczęścia. Tu strony poiednywać, i wacać pokoy między zważnionemi o własność sąsiadami, owdzie upórny w prawach swoich scisłajwymierzać sprawiedliwość; tu zachwiane związki małżeńskie wzmacniać, dzieciom naybliższych i nayszczęściey życia ich przewodników zapewniać, owdzie z tychże przewodników zawcześnie pozabawionych, osierociałych bronić, wspierać i rodzicielskie ubezpieczać, dochowywać im spuścizny tu nieprzyjaciół prawdziwych towarzystwa cywilnego karcić, gromić, i dalszą im szkodzenia sposobność odeymować, owdzie niewinność wykrywać a częstokroć także przesładowaną zastanawiają są to szczególniejsze, są to wysokie Sędziego obowiązki. Nie do wyrażenia, iakich tenże doznawać musi błogosławieństw za życia, gdy takowych dopełnia. Za każdym iego krokiem te mu towarzyszą błogosławieństwa, na późne iego pokolenia także się rozciągają. O iak szczęśliwa tedy jest śmierć tak cnotliwego sędziego! Spokojny na sumieniu przechodzi sobie do życia wiecznego, pewny nagrody swojej, którą sobie w tem tu życiu zasłużył.

Ogólny cnotliwego sędziego obraz podałem: wypada mi go teraz zastosować do ciebie zmarły kolego! i niejako potiągnąć cię pod sąd świata, w którym twój zawod iuz zakończył się. Ustaly iuz wszelkie dla ciebie względy. Życie twoie teraz zostaje pod sądem tych, których sam niedawno sądził, pod sądem zawsze bezstronnym pod banie, iak jest sąd Sędziego naywyższego, przed którego oblicze teraz powołany zostałeś. Zważmy tedy, iakieś obowiązki twoie dopełnił. Niebędziem mieli na to względu, że oć rod i Leo Wydzga sędzia ziemski Belzki, mąż w szczęśliwych krajach zasa znakomite także w nim mający zasługi; pochodziłeś z rodu, famliann w kraju naysławniejszym, mianowicie w Woiewodz Ruskim, połączonego, ani też na to ieszcze, żeś w wieku twoim młodym na głos oyczyny iey się chwycił chociażgi. Wszystko to ieszcze małym jest w oczach naszych, iakkolwiek ono życiu twemu świątyności przydawać mogło. Sędzia w sobie tylko winien teraz zdać sprawę z tego w stosunkach ludzkich nayszczęściey powołania. Świadectwo mi ię w tey mierze, lubo kollegi, iakkolwiekby iuz dawnym

nazwać się mogło, bo od lat blisko dwudziestu początek biorąc, wcał-by przecież wystarczającym nie było; odwołuję się przeto do was tu przytomnych, ciągłych do ostatniej chwili szanownych kollegow iego, i do was dostojni Senatu członkowie, którzyście go dawniej zaznał, kiedy wzyiącey ieszcze ooczyźnie z położony w nim przez obywateli ufności mianowany był sędzią ziemskim chełmskim. Wszystkie tu przyswiadczenie, czyli nieodpowiedzial wskazanym przezem ię obowiązkom Sędziego? Ieżeli doskonałym Sędzią tem się nazwać może, który łączy dokładną praw i ich ducha znoimność, który ię doskonale do zachodzących umie stosować przypadków, który obok ścisłej sprawiedliwości ma wzgląd także na słusność, który wiey wymiarze zwłoki niedopuszcza, lecz czuiąc przykrą prawiących się dołę, ię mu tylko siły pozwalaia, spieszszy ku uldze cierpien stron do niego uduiących się, ieżeli naostatek w tym sprawiedliwości wymiarze chwalebny zachowuje boiaźń nieobrażenia z iedney strony w niczém prawa, a z drugiej, doprowadzenia stron do końca sporow ich ruinuujących; zaiste przyznać ci tu muszą zmarły kollego wszyscy z rzeczonych twego urzędowania świadków, żeś to wszystko zachować iak naysilniey starał się. Lecz nie te tylko towarzyszą ci świadectwa. Jako nypierwszemu pod Rządem ieszcze obcym Sędziemu w sądzie szlacheckim Lubelskim, i iako późniejszemu Naczelnikowi Trybuna: Cywilnego byłego Depart: Siedleckiego, nakoniec iako Sędziemu Appellacyjnemu Królestwa Polskiego przyswiadczenie wszyscy, także kraiu obywatele, że czyli to o waszych sądził majątkach, czyli iako Sędzia kassacyiny względem waszey sławy i życia szale sprawiedliwości wazył, nigdy z drogi téy sprawiedliwości nie wystąpił; owszém, gdzie tylko widział sposobność, aby ię otrzeć i nieszczęśliwemu dopomódz, tam z wszelką stawał gotowością i z tą duszy energią, iaka bezstronnego uzacnia Sędziego, który nymniejszego uciążenia strony iak nymocniey unika; niemoże bowiem byđz większa Sędziego niestawa, iak gdy przy zgonie iego strony, które sądził, na niego narzekać muszą; iak też równie niemoże byđz większa dla niego chwala, gdy każdy za nim żyroni, tracąc w nim wzor ścisłej sprawiedliwości!

Cieniu szanowny! niedostąpiłeś zasłużo-

ney iuż w tem życiu dla ciebie nagrody, bo iak w początku dowiodłem, życie do iakowey nagrody nie iest wystarczającym, i nie ieden enotliwy zdaie się tu bez nię schodzić; iest zaś dalsze, swobodnieysze nad tamte życie, wieczne, w którym zasłużona niemoże, minąć nagroda. — Staunęś teraz po nię przed Majestatem Pana zastępów, Sędziego nad Sędziami! Odbierz wieniec za doczesne tu zasługi i poświęcenie się dla ludzkości!

## TEATR NARODOWY.

W niedzielę dana była po drugi raz nowa opera *Jagiello w Tęczynie*. Dziś dana będzie komedya *Figle Paxia*, i balet *Gabinet figur mechanicznych*.— We czwartek...

## OBWIESZCZENIA.

*Kommissya Rządowa Woyny.*

Uznawszy potrzebę powzięcia wiadomości o zamieszkanu osób, które przed Kommissyą sprawdzaiącą (pod Prezydencyą JWgo Jenerała artylleryi Szrakowskiego) pretensye woyskowych do byłego Xięstwa Warszawskiego ozaiegłości swois litwidowaty i na zalikwidowane urzędowne posiadzczenie otrzymały, iż te w tab. licy długow byłego Xięstwa Warszawskiego zapisane zostały, wzywa wszystkie osoby tak cywilne iako i woyskowe, którym wzwyz wspomnions poświadczania iuż wydane zostały, aź by kaźden z interessowanych niezwłocznie w Obwodzie, w którym mieszka, Kommissarzowi do Obwodu tegoż delegowanemu, lub zamiastkały w mieście stołecznem Warszawie, Kommissarowi Cyrkulowemu okazał wydane sobie od wzwyz wspomnionéy Kommissyi poświęcenie, i złożył deklaracyą, gdzie iest zamiastkałym.

Deklaracye zamieszkania przed Kommissarzem do Obwodu delegowanym, lub Kommissarzem Cyrkulowym miasta Warszawy, udowodnione byđz powinny świadectwem, iż w obwodową, albo w księge ludności miasta stołecznego Warszawy wpisany został, lub że interessowany zostaje w służbie krajowey.

O oby te, które przez nabycie własocielami wydanych poświadczén zostały, obowiazaniami będą przed Kommissarzem do Obwodu delegowanym, lub Kommissarzem Cyrkulowym miasta stołecznego Warszawy, nie tylko okazać akt cesyri wydanego im poświęcenia, lecz tym samym sposobem, iak

się wyżey rzekło, udowodnić powinny teraz-  
nieysze pomieszkanie swych cessionaryu-  
szów.

Te zaś osoby, które prawem spadku  
stały się posiadaczami odebranych posiad-  
czeń, obowiązani będą okazać: iż zmiali  
właściciele poświadczon w sukcesyi im przy-  
padłych zostawali w służbie krajowej, lub też  
w księgę ludności Królestwa polskiego zapisa-  
ni są; a jeżeli tego udowodnić nie mogli,  
tołożyć powinni świadectwo, iż oni sami  
w pomienione księgi są zapisani.

Kommissarze do Obwodu delegowani i  
Kommissarze Cyrkulów miasta stołecznego  
Warszawy zapiszą w tabelę, stosownie do wy-  
danego im na ten przedmiot wzoru, imiona  
i nazwiska osób, które deklaracje zamieszka-  
nia złożyły, numer wydanego z Komisyyi  
poświadczenia, ilość zaliwidowanej preten-  
syi, przedmiot likwidacyi, nazwisko miejsca  
zamieszkania, Powiat, w którym zamieszkanie  
się znajduje, urząd, iaki składający deklaracyę  
posiada, lub jakie obowiązki w służbie kraj-  
owej pełni, nakoniec, jakim sposobem zamiesz-  
kanie udowodnionem zostało.

Tabelle w tym składzie sporządzone  
przez Kommissarzów do Obwodu delegowa-  
nych oddane będą Kommissarzom Woiewódz-  
kim a przez Kommissarzów Cyrkulowych,  
urzędowi municypalnemu miasta stołecznego  
Warszawy, dla przesłania onych Kommissy-  
Rządowej Woyny.

Osoby zaś te które poświadczon od Kom-  
missyji sprawdzającej pretenye woyskowych  
dotąd nieodebrały, mogą takowe odebrać w  
sekretaryacie jeneralnym Kommissyji Rząd-  
owej Woyny, gdzie po zupełnem ukończeniu  
działa tylerazy wspomnioney Kommissyji, wy-  
gotowane już poświadczenia złożonemi zo-  
staną. Dla uzyskania iednak wygotowanych  
poświadczeń, kaźden interessowany okazać  
powinien świadectwo urzędowe, w którym  
kraiu jest zamieszkałym; a na dowód, że jest  
zamieszkałym w Królestwie polskiem, to zło-  
żyć powinien urzędownie wydane świadectwo,  
iż w księgę ludności jest zapisanym, lub zło-  
żyć powinien świadectwo, iż w obowiązkach  
służby krajowej zostaje.

Deklaracye zamieszkania właścicieli wy-  
danych poświadczeń naydaley aż do dnia 1go  
Marca roku 1820 zrobione być powinny,  
gdyż inaczej tracą prawo odebrania należy-  
tości swojej ze skarbu Królestwa polskiego.

Kommissya Rządowa Woyny ninieysze  
obwieszczenie dla wiadomości wszystkich in-  
teressowanych nie tylko do Gazet krajowych  
podaje, lecz to po trzykroć w dziennikach  
Woiewódzkich umieścić zaleca.

w Warszawie dnia 30 Grudnia 1819 roku.

Radca Stanu, pełniący tymczasowo  
obowiązki Ministra Woyny, Jeneral  
Dywizyi (podpisano) Hauke.  
Radca Stanu Dyrektor Jeneralny,  
(podp:) Jen. Bty Stefan Hr. Grabowski  
Sekr: Jen: (podp:) Jen: Bty Nowicki.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych  
i Policyi

Podaje do wiadomości publiczney, iż w  
składzie fabryki kobierców na Solcu pod Nrem  
3041 dostać można w różnych deseniach, i wiel-  
kości dywanow aszytych, jako też kobierców i  
szlakow na lokcie, które w dobroci i kolorach  
zagranicznym nieustępują. Stale oznaczone ceny  
są niższe od tych, za jakowe na iarmarku walnym  
i u kupców tutejszych zagraniczne dotąd sprze-  
dawane były. Gdyby dywan żądany wiel-  
kości i deseniu nie był gotow, natychmiast we-  
dle życzenia uszyty zostanie.

w Warszawie dnia 29 Grudnia 1819.

Minister Prezydujący  
(podpisano) T. Mastowski.  
Sekretarz Jeneralny  
w zastępstwie  
(podpisano) Bielski.

Z powodu niewydomego pobytu osób tu  
niżej wymienionych, rezolucye dla nich przez  
Kommissyę Rządową Woyny udzielone, w Se-  
kretaryacie jeneralnym teyże Kommissyji za-  
legają, jako to: dla byłych Majorów: pułku  
4go strzelców pieszych Rymszewskiego Fe-  
lixa, — pułku 8go piechoty liniowej Ru-  
dnickiego Tomasz, — Kapitanów: pułku 8  
piechoty liniowej Koryckiego Auteniego, —  
pułku 1ge strzelców konnych Rozwadowski-  
go, pułku 1go strzelców pieszych Markow-  
skiego Józefa. — Jaskolskiego, — Poruczn-  
ków: Skotnickiego Kazimierza, — pułku 4go  
piechoty liniowej Palaskiego Jana, — pułku  
15go jazdy Gawrońskiego Witalisa, — pułku  
8go piechoty liniowej Szaniawskiego, — Pod-  
poruczników: pułku 2go ułanów Szydłowski-  
go Mikołaja, pułku 5go jazdy Wasowicza Xa-  
werego. — Podchorążego pułku 7 piecho-  
ty liniowej Podgorskiego Ignacego. — Sier-  
żanta pułku 15go jazdy Nowakowskiego, —

**Kaprala pułku 3go jazdy Wołskiego Mateusza.** — **Kadeta Powstania Bielńskiego.** — **Zołnierzy: pułku 3go piechoty Kowalskiego Józefa, pułku 6go piech: Stepuły Jana, Korpusu weteranów Dziarnowskiego Szymona, Chodkiewicza.** — **Fabrykantów Szachtinger i Kautsch.** **Obywateli: Zbierzchowskiego Jakoba, Brockiego Antoniego, Stawińskiego, Lamowskiego Andrzeja.** — **Wdów po wojskowych: Krüger Elżbiety, Malinowskiej, Janowskiej Anny, Cichowski Maryszowej, Franckiej Reginy, Lubiewskiej Felicjanny, Ordyńcowej Maryanny.** — **Wzywa się więc powyżey wy-szczególnione osoby, aby po swe rezolucy-osobiscie, albo też listownie pod adresem Kommissyi Rządowej Woyny, franco, z wy-razieniem naybliz zey stacy pocztowej, do ktoreyby im takowe z pewnością, odesłane być mogły, zgłosić się nieomieszkały.**  
 w Warszawie dnia 31 Grudnia 1819 r.  
 Z. Szefa Biura Korrespondencyi  
 Kommissyi Rządowej Woyny.  
 Zbierzchowski.

**Urząd Muncyjalny Miasta Stołecznego**  
 Warszawy

W skutku rekwyztu Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Politycznych z dnia 22 b. m. Nro 162 i w myśl artykułu 12 postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 26go Listopada 1816 r. dobrodziejstwo pożyczki dla nowobudujących się w mieście Warszawie udzielającego, podaje do publiczney wiadomości, iż w roku zes. 1m 1818 na wystawienie nowych budowli maszywe murwanym, wedle planów przez Radę potwierdzonych, pożyczkę w summa respectywno 25,000 złp: następujące osoby zapewniona były

- |    |                       |                     |                      |
|----|-----------------------|---------------------|----------------------|
| 1  | J.P. Kronenberg       | na wystawienie domu | o 2 piętrach Nro 486 |
| 2  | Józef Brinken         | ditto               | — 1103               |
| 3  | Jan Franhauser        | o 1 piętrze         | 799                  |
| 4  | Jan Giermann          | ditto               | — 1415               |
| 5  | Otto Neneke           | ditto               | — 1547               |
| 6  | Samuel Bogusław Raske | ditto               | — 514                |
| 7  | Jan Kasper Henrich    | ditto               | — 757                |
| 8  | Frybes                | ditto               | — 781                |
| 9  | Beniamin Rebandel     | ditto               | — 932                |
| 10 | Jan Kohhamen          | ditto               | — 1247               |
| 11 | Jan Józef Charzewski  | o 2 piętrach        | — 1855               |
| 12 | Karol Lessel          | ditto               | — 413                |

Z których ad 2 i 5 trzy czwarte części całkowitey pożyczki otrzymali, i ciągle fabryki kontynuują, inni zaś wszystkie ukończywszy już, i do stanu mieszkalnego doprowadzwszy pożyczkę swoję, powyższą pożyczkę w zupełności odebrali.

w Warszawie dnia 27 Grudnia 1819 r.  
 Radca Stanu Prezydent  
 Woyda.  
 Sekretarz Jeneralny  
 Leszkiewicz.

**Sprzedaz Sądowna Nieruchomości**

Wiadomo się czyni wszytkim, komu o tem wiedzieć należy, iż w dniu 13 Stycznia 1820 o godzinie 4 zpołudnia przed delegowanym Kommissarzem działowym W. Dzieńdzickim Sędzią Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod liczbą 460, odbędzie się stanowe i ostateczne przysądzenie dobr Młocin, składających się z folwarku Młocin, Łaska, wsi zarobney Młociny, Borakowa małego i Wołki węglowej; niemniej folwarku Łomianek wsi zarobney Łomian i Kiełna, w Powiecie Warszawskim Woj. Mazow. w odległości 2 mil od Warszawy przy lewym brzegu Wilki położonych, których dokładny opis, tak obszerności jako i granic, znajduje się w dekretach, przez Ur. Mazowieckiego Kom: ekonom: zdziałany na sumę zło: 655 694 znowianych. — a to w skutek wyroku Trybunału cywilnego I Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego na dniu 6 Sierpnia 1817 roku zapadłego działu spadku pomiędzy sukcesorami niegdy Karoliny z Pothrow prawnego słuha Pflutowej, powtóronego zaś Leona Charlotty Białarskiego małżonki, nakazując, i o co do tego punktu przez wyrok Sądu Apellacyjnego K P. z dnia 5 Lutego 1818 roku potwierdzonego, niemniej na skutek wyroku tegoż Trybunału w dniu 7 Sierpnia r. t. zapadłego, sprzedaż rzeczonych nieruchomości nakazując, również przez wyrok Sądu Apellacyjnego w dniu 4 Marca 1819 zapadły potwierdzonego, a to koncem zrobienia tychże działów pomiędzy wspomnianemi sukcesorami, koremi są: — imo Bogusław nieletni Pflut, przez W.W. Henryka de Deybel opiekuna, i Alexandra

Engelke Reienta Kancel: Ziem: Woie: Mazo: przydanego opiekuna działający, w Warszawie przy ulicy Krakowskie przedmieście pod liczbą 445 u Krzywostewskiego Mécenasa, mieszkanie prawne obrane mający. — zbro Maryanna Leontyna córka i — zbro Ludwik Lucyan syn nieleini Bojar cy przez Wgo Leons Czarnotę Bojarskiego cyca i naturalnego opiekuna, w powyż rzeczonych dobrach Młocinsch zamieszkałego, i Karola Gronau przydanego opiekuna, w Warszawie przy ulicy Beañskiej pod liczbą 67 mieszkaącego czyniący: o warunkach licytacji, jako też o stanie pomienionych dóbr, dostateczne objaśnienie powziąć można z papierow złożonych u W. Woytowicza Pisarza Tyb. Cw. Woie. Mazo. w Warszawie dnia 30 Grudnia 1819 roku.

Uwadam się publiczność po raz ostatni, iż ruchomości w Warszawie pod N. 2000 zajęte, na dniu 7 Stycznia r. b. 1820 o godzinie 9 zrana, mianowicie lustra, Arzesa, komody, kantoriki, biorka, obrazy olejne, zegary stołowe, stoly, stoliki, maszyna do zapalenia świecy, tabakiery, fagot, namiot płócienny, dzwonki, fiasze, figury gipsowe, koła, wóz francuzki, osieł, i inne sprzęty domowe pod tymże Nmj przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Stani: Modzelewski Komornik.

**DONIESIENIA**

*W drukarni Xieży Piarów wyszła z druku*  
**ROZPRAWA**  
**IGNACEGO FIJALKOWSKIEGO**

Doktora Medycyny i Chirurgi, lekarza szpitala Dzieciątka Jezus, Assessora w Radzie ogólnej dozorczej szpitalów Królestwa Polskiego etc. na zapytanie Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, ogłoszone na posiedzeniu publicznem tegoż Towarzystwa dnia 30 Kwietnia 1814 roku, w osnowie następujący:

» Towarzystwo wyznacza nagrodę medali złotego wartości 50 czerwonych złotych pisarzowi, który najdokładniejszą poda instrukcyą, ułożoną w sposobie naystosowniejszym do pojęcia ludu, mającą za cel oświecić mieszkańców kraju w tém, czego się strzedz, i co czynić we wszelkich względach, mają, dla zapobieżenia uszkodzeniu zdrowia i życia.

**Uwienczenie na posiedzeniu publicznem tegoż Towarzystwa dnia 3 Maia 1819 roku.**

Dostac iey można w księgarni Xieży Piarów i w domu Towarzystwa Króie: Wart. Przyjaciół Nauk na Kanonikach N. 85.  
Gena zł. 2.

Mędzy baranami i owcami przyprawdzonemi tu z Francyi przez Pana Weyer zaydują się sztuki mające weinę ile bydź może cienką, mowię ile bydź może, bo jest pewien stopień cienkości, nad który wyższego próżno szukać. W trzodzie wzmiankowanej, równie jak w trzodach włochowskich i tarchomickich, nad które piękniejszy wełny, ani postaci ciała, znaleźć trudno.) są sztuki takie, jakieby bądź w Saxonii, bądź w Hiszpanii bądź w Francyi między znanieństwem celowały. Toż samo o trzodze rządowej czystey w Kiołcach mówić można. Spodziewamy się już na przyszłą wiosnę okazać z rękodzielni naszeytutejszey postawy sukna cienkiego z wełny włochowskiej wyrobione, które jak mniemam każdego o doskonałości tak fabrykacyi jak wełny przekonają.

w Warszawie dnia 27 Grudnia 1819. w fabryce PP. Coequerell i Offermann.

Z dokumentów w magazynie mego mufowanego, tu w Warszawie pod N. 2794 lit: A przy ulicy Leszczyńska ytuowanego, mnie niżej podpisanemu na powrot oddanych przez syna mego Michla Tobiasza zaginął wyciąg słowny kontraktu kupna i przedazy tegoż magazynu, w aktach Ur: Jana Marczyńskiego Notaryusza w Warszawie dnia 18 Lutego 1814 roku zawartego; gdy takowy kontrakt w skutek kontrarweru pod dniem 19 miesiaca i roku tychże wydanego już jest zniszczony, uwiadamia się przeto ninieyszem każdego, kogo to dotyczyć może, aby władne układy i pożyczki, zgola, w żadne czyny na rzeczony magazyn niewdawał się, gdyż wszelkie tko- we czynności za żadne i nic nieznaczące uważane będą, ile że wyłączna własność tyle razy rzeczonego magazynu, wyżej opisanym kontrarwersem mnie niżej podpisanemu przyznana została. Tobiasz Michel.

Podpisany ma zaszczyt uwiadomić publiczność, iż od dnia 1. Grudnia r. b. iego kompania handlowa z JPanem Karolem Lubenau nastala, i że podpisany

wszystkie Passiva i Activa na własny prze-  
ięt rachunek; nikt więc inny, jak tylko on,  
nie ma prawa do ściągania długów, które  
w czasie exystujący kompanii handlowej  
zdziałanemi zostały, do czego każdy, kogo  
się to dotyczy, stotować się zechce, lub w  
przeciwnym razie, wynikną stąd szkodę sa-  
memu sobie przypisze.

Poleca się oraz podpisany łaskawym  
względem prześwietney Publiczności, posi-  
dając znaczną ilość świeżych towarów ga-  
tunkach wszelkich sukien Francuzkich, Nider-  
landzkich i innych, zapewnia oraz przyzwei-  
tą usługę i pomierną cenę.

Skład iego znajduje się w dotychczas-  
sowym miejscu, w Warszawie przy Ulicy Se-  
natorskiej Nro. 453 w kamienicy Gaska pod  
Firmą. Adam Gersteburg.

Podaje się do wiadomości publiczney  
że w nowey założoney fabryce sukien w lądwi-  
sarni dawniey zwaney za Koszarami Artyle-  
ryi położoney sukna i kaszimirki tak, jako i wszel-  
kie gatunki wełnianych materjatyw, farbowa-  
ne bywają; umiejętni tkacze znajdują tamże  
narychmiał robotę dla siebie.

Man benachrichtigt hindurch das Publi-  
kum dass in der neuerrichteten Tuch-manu-  
faktur in der Militair Bederey hinter der  
Artillerie Caserne Tücher in Casimir-form  
überhaupt alle Gattung vollene Noffe gefärbt  
werden.

Gescheite Tuch-Weber finden dort so-  
gleich Anstellung.

Niżey podpisana wszedłszy w związki  
małżeńskie z Wawrzeńcem Kaczanowskim w  
roku 1807, który mniemał się bydź z Wielko-  
polski ze wsi Czerwoney, a nie przeżywszy  
z nim lat dwóch, oddał się odemnie, i już o nim  
lat iedenście niemam żadney wiadomości,  
upraszam szanowną publiczność, ażebym raczyła  
mi donieść o iego pobycie, życiu lub śmierci  
do wsi narodowey Powielina w Obwodzie Pał-  
tuskim w Woiewództwie Płockim, kosztą zaś  
stąd wyniknąć mogące przyrzekam zwrocic.

Maryanna z Gaiewskich Kaczanowska.

Niniejszem wzywa się Jana i Józefa Fi-  
aszewiczow braci zmarłego w dniu 25 Listo-  
pada r. b. Hilarego Filaszewicza Porucznika  
gwardyi Krolewsko Polskiej, żęby czy to o-  
sobiscie, czyli też przesłaniem pełnomocni-  
ctwa, w celu odebrania spadającej na sie-

bie schedy, wprzeciągu miesiący trzech od  
daty niniejszey do niżey podpisanego, zamiesz-  
kałego przy ulicy Miodowey pod Num. 485,  
zgłosić się chcieli. — Dań w Warszawie dnia  
25 Grudnia 1819 roku.

X. Michał Marcelli Filaszewicz.

Niżey podpisany utrzymujący w Warsza-  
wie od lat 9 handel win francuzkich, perfu-  
mów i innych tego rodzaju towarów, uzyska-  
wszy dotąd zaufanie łaskawey publiczności,  
ma zaszczyt ją uwiadomić, że podczas ostat-  
niego iarmarku odebrał znaczny transport  
wzelkiego gatunku wina, tak z gatunku bor-  
deaux, burguńskie iako i szampańskie, który  
zapisal wprost z właściwych miejsc. — Wszy-  
skie pomienione towary przedawać będzie  
za cenę najmierniejszą, a osoby, które raczą  
go zaszczytcić swoim zaufaniem, znajdą wie-  
go handlu drukowaną cenę tak na butelki,  
garce, iako i oxfordy.

J. B. Tuffe w domu niegdyś Rösle-  
ra od ulicy Senatorskiej między sklepem  
korzennym a sukienym N. 451.

Karota podwoyna bruxelska, mało uży-  
wana, z waszą, z dwiema walizami, i z koszem  
do odmiany na podróż, jest do przedania z  
wolney ręki; dowiedzieć się można o iey  
cenie w domu pod N. 583 przy ulicy Długiey  
na drugim piętze.

W kamienicy pod N. 28 przy ulicy Sto-  
jańskiej naprzeciwko zamku Krolewskiego  
na drugim piętze są stancye od ulicy i od  
tytu, z kuchnią, spiżarnią, piwnicą, oraz zastay-  
nią na koni cztery i pojazd, przy ulicy Bugay  
w Kelerowskim dawniey, a teraz rządowym  
magazynie pod N. 50 do tego należącym,  
kwartalnie lub rocznie od nowego roku do  
należć; zyczący sobie ma się udać do handlu  
korzennego w tymże domu będącego, gdzie  
może wiadomość mieć bliżey w każdym  
czasie.

Do handlu dawney Fontanego, a teraz  
Sommer et Fehrmann pod N. 28 przy uli-  
cy S. Jańskiej naprzeciwko zamku Krolew-  
skiego przybyły wina szampańskie i burguń-  
skie świeże w najlepszym gatunku directe z  
Francyi, oraz inne wina francuzkie i węgier-  
skie w różnych gatunkach znajdują się w tym-  
że handlu, a to w cenie pomierney.

Do dzisiejszego Nru Gazety naszej  
dołącza się Ner i Rozmaitości.